

Mały ptaszek - duży problem...

Przez większą część wiosny i lata możemy spotkać się z młodymi osobnikami ptaków. Sprawdźmy w jaki sposób z nimi postępować.

Tę samicę szczygła znaleziono w parku w Baligródzie i dostarczono do Nadleśnictwa. Jest to tzw. podlot, czyli ptak, który jeszcze słabo lata i potrzebuje karmienia matki, ale nie usiedzi już w gnieździe (patrz: nastolatek).

Charakterystyczne cechy podlota to pozostałości puchu (dlatego nazwaliśmy go "Jerzy" - fryzura a la Kryszak) oraz zajady w kącikach dzioba. Nie powinno się takiego ptaka dotykać ani zabierać, no chyba że jego życiu bezpośrednio coś zagraża (np. siedzi przy drodze lub czai się na niego drapieżnik). Już kilkuminutowa obserwacja pokaże, że w pobliżu jest jego mamusia reagująca na popiskiwanie malucha, dostarczająca mu pokarm i w miarę możliwości odciągająca zagrożenia.

Opieka nad takim ptaszkiem jest dość trudna - wymaga pewnych umiejętności w karmieniu; ptaszkowi należy zasygnalizować obecność pożywienia, a następnie wepchać je do otwartego dzióbka - bezpośrednio do gardła w sposób, w jaki funkcjonuje to w naturze.

Niestety w dobrej wierze łatwo jest zrobić zwierzęciu krzywdę, dlatego najpierw kontaktujemy się z instytucjami, do których chcemy "ratowanego" dostarczyć, a dopiero potem działamy.

(red)

Źródło, zdj.: Zastępca Nadleśniczego Nadleśnictwa Baligród - Teodor Furs

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM Wydawca

ponosi portalu ustrzyki.pl nie
odpowiedzialności za treść
zamieszczanych komentarzy przez
użytkowników. Osoby
zamieszczające
wypowiedzi lub naruszające prawo
lub chronione trzecich mogą prawem dobra osób ponieść z
tego tytułu odpowiedzialność karną
lub cywilną.